

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny sekcja do spraw rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	sekr. sąd. Magdalena Czapiewska

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2016 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.**

przeciwko **P. M.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego P. M. na rzecz powoda (...) z siedzibą w W. kwotę 527 złotych (pięćset dwadzieścia siedem złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 19 lutego 2015 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego P. M. na rzecz powoda (...) z siedzibą w W. kwotę 227 złotych (dwieście dwadzieścia siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 października 2015 roku złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego P. M. kwoty 527 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 19 lutego 2015 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwany P. M. zawarł z powodem – (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych na czas określony. W związku z rozwiązaniem przez powoda umowy przed upływem okresu, na jaki została ona zawarta, z przyczyn leżących po stronie pozwanego, tj. z powodu nieregulowania przez pozwanego rachunków, powód na podstawie § 16 punkt 13 umowy obciążył pozwanego karą umowną.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 14 października 2015 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 1969855/15 referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin – Zachód w Lublinie uwzględnił żądanie pozwu w całości.

Od powyższego nakazu zapłaty pozwany P. M. wniósł sprzeciw domagając się oddalenia powództwa w całości i wskazując, że nic nie mówi mu nazwa firmy telekomunikacyjnej, a nadto pozwany przyznał, że kupił w prezencie

świętecznym telefon, jednakże karta SIM nie była aktywna, wobec czego to firma telekomunikacyjna nie dotrzymała umowy, więc jej roszczenia są nieuzasadnione.

W związku z powyższym, postanowieniem z dnia 04 listopada 2015 roku sprawę przekazano do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gdyni.

Sąd ustalił, co następuje:

Dnia 27 listopada 2014 roku P. M. zawarł z (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (w powszechnym obrocie znaną jako sieć P.) umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych numer (...), której integralną częścią był m. in. regulamin świadczenia usług telekomunikacyjnych przez (...) sp. z o.o. dla abonentów.

Umowa została zawarta na czas określony, 24 miesiące i w związku z zawarciem tej umowy P. M. udzielono ulgi w wysokości 527 złotych.

W związku z zawartą umową P. M. przydzielono numer (...) oraz kartę SIM o numerze seryjnym (...).

umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych – k. 32-37 akt, regulamin świadczenia usług telekomunikacyjnych przez (...) sp. z o.o. dla abonentów – k. 38-42 akt

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. rozwiązał powyższą umowę przed upływem okresu, na jaki została ona zawarta, z przyczyn leżących po stronie pozwanego, tj. z powodu nieregulowania przez pozwanego rachunków za świadczone usługi telekomunikacyjne.

niesporne

W dniu 04 lutego 2015 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wystawiła notę debetową numer (...) na kwotę 527 złotych, z terminem płatności do dnia 18 lutego 2015 roku.

nota – k. 43 akt

Pismem z dnia 03 września 2015 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wezwała P. M. do zapłaty kwoty 549,87 złotych.

wezwanie do zapłaty przed postępowaniem sądowym i egzekucją komorniczą – k. 44 akt

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku całego postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszym postępowaniu powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego P. M. kwoty 527 złotych wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu, swoje roszczenie wywodząc z zawartej między stronami w dniu 27 listopada 2014 roku umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych numer (...). Podstawę normatywną żądania powoda stanowił zatem art. 56 ustawy z dnia 16 lipca 2004 roku Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. z 2014 roku, poz. 231 ze zmianami).

Wbrew twierdzeniom pozwanego P. M. podnoszącemu, że „nic nie mówi mu nazwa firmy telekomunikacyjnej”, nie było wątpliwości, iż strony niniejszego procesu łączyła powyższa umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych, z treści bowiem tej umowy jednoznacznie wynikało, że została ona zawarta pomiędzy pozwanym P. M. a powodem (...)

spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. Co więcej, również na każdej stronie umowy uwidocznione zostało logo powoda – P., pod którym jest on powszechnie znany w obrocie handlowym.

Poza sporem – jako, że była to okoliczność niekwestionowana przez pozwanego – pozostawało, że przedmiotowa umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych została rozwiązana przed upływem okresu, na jaki została ona zawarta. Pozwany P. M. jednakże wskazywał, że to powód nie wywiązał się z łączącej go z pozwanym umowy, albowiem karta SIM, jaką otrzymał przy zawieraniu umowy, nie była aktywna, co uniemożliwiało pozwanemu korzystanie z usług powoda. Co więcej, pozwany podczas rozprawy w dniu 24 maja 2016 roku oświadczył, że zwrócił się do powoda z reklamacją tej karty i została mu ona wymieniona na nową, która jednakże również nie działała, wobec czego nie dokonywał on już dalszych reklamacji, tylko zakupił nową kartę.

Stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar dowodu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 03 października 1969 roku w sprawie o sygn. akt II PR 313/69 (OSNC 1970, nr 9, poz. 147) na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów przemawiających za zasadnością jego roszczenia. W razie jednakże sprostania przez powoda ciężącemu na nim obowiązku, na stronie pozwanej (w niniejszym przypadku – pozwanym P. M.) spoczywa wówczas ciężar udowodnienia ekscpecji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 roku, sygn. akt I CR 79/82, Lex nr 8416).

W ocenie Sądu powyżej przytoczone twierdzenia pozwanego P. M. uznać należało za nieudowodnione – gołosłowne i nie poparte żadnymi dowodami oraz stanowiące jedynie przyjętą przez niego taktykę procesową. Jest to zasadne tym bardziej, że z oświadczenia powoda złożonego w piśmie z datą w nagłówku „dnia 24 czerwca 2016 roku” (data prezentaty: 2016-06-29, k. 90 akt) wyraźnie wynikało, iż w systemie powoda nie odnotowano żadnego zgłoszenia reklamacyjnego pozwanego dotyczącego problemu z korzystaniem z przydzielonej pozwanemu karty SIM, czy uszkodzenia tej karty, jak też brak jest informacji dotyczących wymiany tej karty na inną. Nadto należy mieć również na uwadze treść § 14 regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych przez (...) sp. z o.o. dla abonentów, z którego wynika, iż reklamację w sprawie niewykonania lub nienależytego wykonania umowy abonent może wnieść pisemnie na adres korespondencyjny operatora, telefonicznie za pośrednictwem OK, pocztą elektroniczną lub za pośrednictwem strony internetowej operatora. W razie zaś wniesienia reklamacji ustnie do protokołu w punkcie sprzedaży (...) abonent otrzymuje niezwłocznie pisemne potwierdzenie jej wniesienia (ust. 4).

A zatem wobec powyższego uznać należało, że pozwany P. M. nie sprostął wykazaniu, że powód nienależycie wykonywał łączącą strony umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych, co przejawiać się miało w niedziałającej karcie SIM (i to dwukrotnie, także po wymianie) – twierdzenia takie nie znajdują bowiem potwierdzenia w materiale dowodowym zaofiarowanym przez pozwanego i stoją w sprzeczności z oświadczeniami powoda; pozwany bowiem nie przedłożył żadnego dowodu, że karta SIM nie działała, że dokonał zgłoszenia reklamacyjnego i że uzyskał wymianę tej karty na nową – również nie działającą.

Zgodnie z treścią § 16 punkt 13 regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnej przez (...) sp. z o.o. dla abonentów, stanowiącego integralną część zawartej przez strony umowy, w przypadku umowy zawartej na czas określony, której zawarcie wiązało się z przyznaniem abonentowi przez operatora ulgi, operator jest uprawniony żądać kary umownej z tytułu rozwiązania umowy przez abonenta lub przez operatora z przyczyn leżących po stronie abonenta przed upływem okresu, na jaki umowa została zawarta, w wysokości nie przekraczającej równowartości ulgi przyznanej abonentowi i pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania.

A zatem skoro umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych została rozwiązana przez powoda umowy przed upływem okresu, na jaki została zawarta z powodu nieregulowania przez pozwanego rachunków (czemu pozwany nie zaprzeczał), a więc z przyczyn leżących po stronie pozwanego, zdaniem Sądu nie było wątpliwości, że powód był uprawniony do domagania się kary umownej w wysokości przyznanej pozwanemu ulgi określonej w umowie.

Mając na względzie powyższe Sąd w punkcie I wyroku na podstawie art. 56 ustawy z dnia 16 lipca 2004 roku Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. z 2014 roku, poz. 231 ze zmianami) w zw. z art. 481 k.c. zasądził od pozwanego P. M. na

rzecz powoda (...) z siedzibą w W. kwotę 527 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 19 lutego 2015 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 2 i § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 490) i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu obciążył nimi w kwocie 227 złotych pozwanego jako stronę, która niniejszy proces przegrała. Na koszty procesu składają się: kwota 180 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, kwota 30 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu oraz kwota 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.